

Płonące paszporty przed siedzibą Frontexu

2 lipca 2015

Efektowna akcja belgijskich feministek. Ubrane w mundury żołnierzy unijnej agencji strzegącej granic, działaczki kolektywu LilithS spaliły stos unijnych paszportów. Spotkały się z brutalną reakcją ochroniarzy obiektu.

Akcja była wyrazem solidarności z tysiącami imigrantów, którzy każdego dnia próbują dostać się na terytorium Unii Europejskiej w poszukiwaniu lepszego życia. Aktywistki LilithS obrały na cel siedzibę Frontexu, gdyż to właśnie ta instytucja ponosi główną odpowiedzialność za represje stosowane wobec przybyszy z południa. Podczas wydarzenia zaprezentowały transparenty z napisami: „No borders, no nation” (ang. „Żadnych granic, żadnych narodów”), „Papers for all or no papers at all” (ang. „Dokumenty dla wszystkich, albo precz z dokumentami”), „People not passports” („Ludzie, nie paszporty”), „No one is illegal” („nikt nie jest nielegalny”).

Podpalenie sterty atrap paszportów wywołało paniczną reakcję ochrony. Jeden z goryli powalił aktywistkę, przycisnął kolanem jej głowę do chodnika, po czym zaczął okładać pięścią po twarzy. Został jednak obezwładniony przez pozostałe uczestniczki. Ostatecznie dokumenty spłonęły, a organizatorki akcji zdołały wyrwać się ochroniarzom i uciec przed przyjazdem policji.

Cel swojego działania opisały w oświadczeniu opublikowanym na stronie „Codziennika Feministycznego”. „Ta polityczna akcja jest próbą odwrócenia złego uroku, jaki osiągnął Europę u jej zarania: rasizm, represje i niezaspokojony głód wzbogacania się. Rabunkowa ekonomia neokolonializmu, konflikty zbrojne napędzane żądzą zysku, katastrofy ekologiczne spowodowane działalnością człowieka czy wreszcie imperialistyczne okupacje

– to się wreszcie musi skończyć. To są czynniki, które powodują biedę, życie w strachu, śmierć głodową. Zmuszają ludzi do emigracji w poszukiwaniu lepszego życia dla siebie i swoich bliskich.”

Antykapitalistki zapowiadają, że będą walczyć dopóki granicę nie zostaną otwarte, a prowadząca zbrodniczą polityką agencja – zamknięta. „Frontex już nigdy nie weźmie udziału w brutalnych interwencjach, ani nie będzie współpracował z mafią w Maroku i Libii. Nie będzie już ofiar śmiertelnych u wybrzeży Włoch; koniec z przemocą w Ceucie i Melilli; koniec z trupami na drutach kolczastych bułgarskiej granicy i zwłokami rozrzuconymi po polach minowych w Evros. Znikną zamknięte obozy dla osób poszukujących azylu. Już nigdy nikt nie zostanie siłą deportowany. Ustanie łamanie praw człowieka. Już nikt nie będzie zostawiony na pustyni ani na morzu. Ten horror wreszcie się skończy” – czytamy w oświadczeniu.

Z kolei federacja 61 polskich organizacji pozarządowych potępiła stanowisko rządu w sprawie planu Komisji Europejskiej dotyczącego wprowadzenia kwot imigrantów przyjmowanych przez kraje Unii.

Grupa Zagranica, należąca do sieci CONCORD, czyli Europejskiej Konfederacji Organizacji Pozarządowych na rzecz Pomocy i Rozwoju, zajmuje się wspieraniem demokracji i pomocą humanitarną. Wydała pisemne stanowisko odnośnie ostatnich działań polskiego rządu i postaw, jakie prezentuje wobec ostatnich tragedii na Morzu Śródziemnym: „Polska, jako sygnatariusz Konwencji Genewskiej z 1951 roku oraz państwo członkowskie UE powinna pomóc uchodźcom oraz, w imię solidarności między społeczeństwami w Europie, wesprzeć wysiłki krajów „pierwszego kontaktu” tj. Włoch i Grecji, do których docierają uchodźcy” – czytamy w oświadczeniu federacji.

„Deklarację polskiego rządu o sprzeciwie wobec propozycji Komisji Europejskiej odbieramy z niedowierzaniem i wstydem.

Jeśli nazywamy Polskę „kolebką solidarności”, jeśli deklarujemy, że wolność i prawa człowieka są nam drogie, jesteśmy zobowiązani do niesienia pomocy innym, którzy nie mają możliwości powrotu do swojego kraju. W czasach, gdy protesty przeciwko zniewoleniu były powszechne, gdy uciekaliśmy z kraju w obawie o swoje życie, w poszukiwaniu bezpieczeństwa i lepszej przyszłości, liczyliśmy na pomoc innych. I ta pomoc nadchodziła. Dawano nam schronienie, pracę i nadzieję. Czas, abyśmy zaczęli spłacać ten dług i co równie ważne, byli wierni ideom, które doprowadziły do zmiany systemu i pozwalają nam godnie żyć. Apelujemy do rządu RP o zmianę stanowiska i oczekujemy podjęcia bezzwłocznych działań i opracowania planu, który w długofalowej perspektywie zapewni uchodźcom warunki do bezpiecznego, godnego życia i możliwość integracji ze społeczeństwem. Deklarujemy gotowość do współpracy przy tworzeniu efektywnego systemu niesienia pomocy i pracy z nowymi grupami uchodźców w Polsce”.

Według założeń Komisji Europejskiej, na które nie chce się zgodzić rząd Ewy Kopacz, Polska miałaby przyjąć 3621 imigrantów, którym miałaby dać schronienie i pomów osiedlić się na stałe w ramach unijnego programu relokacji i przesiedleń.

Autorstwo: Piotr Nowak (1-5), WK (6-9)

Źródło: Strajk.eu

Kompilacja 2 wiadomości dla: WolneMedia.net